

Sarius, Powrócisz Tu (prod. Gibbs)

Będą musieli to potwierdzić
jak już w ziemi się odkochasz
twój zmiennik nieopodal
będzie rodził się na blokach
może właśnie spojrzał
i radość w jego oczach jest dokładnie taka sama
jaka w twoich tęsknota
przy elektrowstrząsach śpiewasz
to ostatnia strofa
do bliskich idzie lekarz z miną 'ze to ta rozmowa'
i bez znaczenia jest każda pokaźna kwota
może właśnie słyszysz i rozumiesz moje słowa

jak czarne kruki obserwować gniazdo
jak łyż stopią lód który powstał gdy ktoś zasnął
gdy najmłodszy będą chcieli poznać magiczne hasło
odwrócić czas jak magia
odniosą tylko fiasko
starsi się nie mogli z tym pogodzić, hardcore
w ogniu modlitw
z czasem nazwą predestynacją
z którąś kolacją zrozumieją że nie warto
już ronić łez nad garstką i smutnym wstawać rano

a nie będziesz mógł powiedzieć 'witaj, mamo'
bezwiednie się przyglądasz nadchodzącym zmianom
jak srebro na włosach zostanie dostawać twój tato
za każdym razem kiedy zmówi pacierz na noc
ty powrócisz, ale to nie będzie działać już tak samo
może ty to te podmuchy, co im płomień gaszą
jak przychodzą twoją matka, postać nad tobą z lampką
postać w ich pamięci, z czasem linie się zamazają
ale nie sprowadza cię już stamtąd
zdjęcia z twoje komunii nigdy nie będą kurzyć
gdybyś tu żył, to leżały by pod szafką
dzisiaj stoją jak ołtarzyk na tym kredensie od lat
gdy na każdym urodzinach nadejdzie godzina, znaj ją
chwila kiedy nic nie mówią i się przed siebie patrzą
będziesz wiedział o tym
byłeś tu kimś, kto kogoś miał
do tej pory pewnie nie śpią i gdzieś o tobie marzą

a fałszywi przyjaciele na pogrzebie pierwsi marzną
a prawdziwi tylko płaczą
czy to coś znaczy?
coś nie bardzo
będziesz tu kiedy dzień wstał pod sam kres
kiedy bóg wyda ziemie gwiazdom
może jesteś tym natchnieniem
przez które nie mogę zasnąć
bo nie zdążyłeś kiedyś powiedzieć czegoś komuś i ja mam to zrobić
potrzebuję twoich słów by przekazać bliskim że
przekazać wszystkim twoim diatomom
że aż nad to
wracają do tych chwil
martwią się za bardzo
kiedy już nic z ciebie tu nie pozostało
jesteś tym, co się pośród dusz ich zapisało
kiedy zmów zapytasz po co anioł
kiedy znów przyjdzie po kogoś na kim ci tu zależało
przypatrzeć się momentom których nie mogłeś dożyć
jesteś częścią żyjącej historii